

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Roman Fengler.
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 387

Poznań, piątek dnia 26 sierpnia 1932

Rok XXVII

Koniec kariery politycznej Hitlera?

Pogłoski o chorobie i ustąpieniu „Nazi’ego“ z kierownictwa partji nar.-soc. — Rząd kanclerza Papena zamierza oktrojować zmianę konstytucji i restytuować w Niemczech monarchję

Berlin, 25. 8. (PAT.) W dniu dzisiejszym pojawiły się pogłoski o zamiarze Hitlera ustąpienia z politycznego kierownictwa partji nar.-soc., które ma objąć przedstawiciel kierunku socjalnego, Strasser. Zdaniem kół politycznych, pogłoski te potwierdza w dużej mierze fakt, że w ostatnich konferencjach nar. soc. z Centrum, zwłaszcza w rozmowie, odbytej w Konstanz z b. kanclerzem Brüningiem, partję nar.-soc. reprezentował Strasser a nie Hitler.

Według innych, dotychczas nie potwierdzonych wiadomości, Hitler pod wpływem ostatnich niepowodzeń rozchorował się i obecnie zamierza wyjechać na dłuższy czas do sanatorium.

Berlin, 25. 8. (Tel. wł.) Dużą uwagę w kołach politycznych zwrócił dzisiejszy artykuł „Germanii“, w którym organ centrowy wypowiada się bardzo ostro za utrzymaniem ścisłej podstawy konstytucyjnej i dodaje, że istnieją poważne podstawy ku temu, aby to stanowisko dzisiaj podkreślić. Jest to wyraźna aluzja do planów rządu, który zamierza rozwiązać Reichstag, nie odczekawszy nawet głosowania nad wotum nieufności.

Na temat planów rządu krąży bardzo liczne pogłoski. M. in. utrzymuje się przypuszczenie, że rząd będzie oktrojo-

wał zmiany ustrojowe względnie zmiany ordynacji wyborczej i dopiero potem będzie dążył do ich zatwierdzenia przez konstytuante. Mówi się też o możliwo-

ściach dokonania zmian drogą plebiscytu.

„Germania“ solidaryzuje się w obrobie konstytucji z premierem bawar-

skim Heldem, który przestrzegał rząd, iż Bawaria nie pójdzie na drogę nielegalną.

Na uwagę zasługuje doniesienie zbliżonej do rządu „Deutsche Allgem. Ztg.“, że gen. Schleicher solidaryzuje się z gabinetem i że jego rozmowy z hitlerowcami dały wyniki negatywne.

O planach gospodarczych rządu „Deutsche Allgem. Ztg.“ donosi, że zawierają one zarządzenia ważne, śmiałe i głęboko sięgające o ramach szerszych, niż się ich ogół spodziewał.

Odnosny program wyłoży kanclerz Papen w niedzielę w Monasterze. (D)

Berlin, 25. 8. (PAT.) Opinia publiczna pozostaje pod wrażeniem jak najsprzeczniejszych wersji o planach rządu wobec Reichstagu.

W kołach politycznych z wielkim napięciem oczekują programowej deklaracji, jaką złoży kanclerz Papen w dniu 28 bm. na zjeździe westfalskiego Związku Chłopskiego w Monasterze. Kanclerz w przemówieniu swem sprzecyduje programowi gospodarczy, z jakim rząd Rzeszy zamierza wystąpić w dniu 5 września przed parlamentem. Informacje o rokowaniach między centrum a nar.-socjalistami oraz pogłoski o nowych próbach wciągnięcia hitlerowców do gabinetu prezydjalnego nadal są przyjmowane z wielkim sceptycyzmem. Uchodzi za rzecz pewną, że rząd rozwiąże Reichstag, zanim jeszcze dojdzie do głosowania nad wnioskiem o wotum nieufności. Nastąpi to w chwili, gdy większość parlamentu zażąda uchylecia ostatnich dekretów.

Niepewność sytuacji znajduje wyraz w rozważaniach prasy, która obszernie zastanawia się już dziś nad możliwościami dalszego rozwoju sprawy w razie rozwiązania parlamentu. Zdaniem pewnych dzienników, rząd rozpisałby nowe wybory, lecz przedtem przeprowadziłby zasadniczą radykalną reformę ordynacji wyborczej. Na tle tych pogłosek prasa demokratyczna i centrowa objawia silne zaniepokojenie, natomiast organ centrum wirtemberskiego „Deutsches Volksblatt“, wychodzący w Sztutgarcie, gdzie odbywają się właśnie ważne narady polityków centrowych, utrzymuje, że nie dojdzie do rozpisania nowych wyborów, ponieważ w obecnych warunkach nie przyniosłyby one większej zmiany w układzie sił parlamentarnych.

Być może — oświadcza dziennik — że nawet pewne czynniki wyraźnie sobie tego życzą, aby móc potem powołać się na niemożność współpracy rządu z parlamentem, co w rezultacie zmusi gabinet do rządzenia bez parlamentu. Bez Reichstagu a nawet wbrew jego woli — wywodzi pismo — rząd Rzeszy przystąpi do przeprowadzenia swoich planów. Czego jednak należy oczekiwać? — zapytuje dziennik. Daleko idącej zmiany ordynacji wyborczej, nowego ułożenia stosunków między Rzeszą a krajami związkowymi, oraz wysunięcia bardzo spornej kwestji utworzenia izby wyższej; w końcu oczekiwać trzeba, jako rzeczy największej wagi, wysunięcia kwestji ustroju państwowego w ogólności, a więc restytucji monarchji. Nie wspominaliśmy o tej możliwości — oświadcza pismo — gdyby to, co w tej sprawie mówią, było tylko pogłoską, ale chodzi tu o coś więcej, niż o dowolne kombinacje. Przedstawiciele obecnego gabinetu mają daleko idące plany. Dziennik kończy ostrzeżeniem czynników miarodajnych przed wysuwaniem hasła restytucji monarchji, co jego zdaniem równałoby się podkładaniu ognia pod gmach Rzeszy.

Pierwszy etap „latającej rodziny“

Londyn, 25. 8. (Tel. wł.) Rodzina Hutchinson wyładowała na wyspie Anticosti, położonej u ujścia rzeki św. Wawrzyńca.

Sezon ogórkowy



Humoryści całego świata proszą pana marszałka o napisanie jakiegoś małego wywiadu.

Krwawe zażęcie w Gnieźnie

Syn właściciela składu kolonialnego zastrzelił w obronie własnej pijanego napastnika

Gniezno, 25. 8. Korespondent nasz (br.) donosi:

W Gnieźnie przy ulicy Grzybowo 18 zamieszkuje spokojna rodzina Langów, którzy w swej posesji prowadzą skład kolonialny. Rodzinę prześladowa specjalny „pech“, gdyż urządzono na nich już dwa napady rabunkowe. Jednego napadu dokonano w roku ubiegłym z białego dnia a drugi napad miał miejsce 10 marca rb.

Dzisiaj rodzina Langów miała trzeci wypadek, przyczem Alfons Lange zastrzelił niejakiego Jana Mrówczyńskiego z Gniezna, zamieszkałego przy Zielonym Rynku.

Przebieg zajścia był następujący: Dobrana kompanja, złożona ze Schmidta, Woltera, Kurczewskiego, Piechockiego oraz Stanisława i Jana Mrówczyńskich, obchodziła imieniny Ludwika Woltera. Około godz. 15 kilku z wymienionych przybyło do lokalu Stypińskiego (Grzybowo 10) i tam popijali piwo i „czystą“. W tym też

czasie doszło między nimi do różnych scysyj. W pewnym momencie Stanisław Mrówczyński chwycił stojącą na ladzie butelkę i rzucił nią w kierunku żony Stypińskiego, która znajdowała się za stołem, lecz cios na szczęście chybił.

Następnie dwóch osobników ze wspomnianego towarzystwa udało się do składu Langego, w którym znajdował się syn właściciela, Franciszek. — Przybyli zażądali tam wody sodowej. W tym czasie Franciszek zastąpił brat jego Alfonsa a gdy Franciszek wrócił do składu, zobaczył w składzie 6 drabów, którzy rzucali w Alfonsa kloszami od karmelków, znajdującymi się na ladzie, a jeden z nich usiłował dostać się za ladę do Alfonsa. Ten, po bezskutecznym ostrzeżeniu, dał dwa strzały, z których jeden ugodził Jana Mrówczyńskiego. Strzał był śmiertelny.

Gdy Mrówczyńskiego odstawiono do obok położonego szpitala miejskiego, towarzysze jego chcieli przemocą wtargnąć do zamkniętego składu a gdy się to nie udało, usiłowali dostać się do mieszkania Langów przez sąsiedni zakład fryzjerski Wesołka, w czem przeszkodził im nadbiegły tymczasem posterunkowy Halasz i uniemożliwił zdemolowanie mieszkania.

Policja przytrzymała wszystkich napastników i prowadzi obecnie dochodzenia, czy strzał, dany przez Alfonsa Langego, był usprawiedliwiony własną obroną.

Dzisiejsza awantura poruszyła całe miasto, tem bardziej, że miała ona miejsce w ciągu białego dnia i na ruchliwej ulicy.

Wypadek lotniczy w Warszawie

Warszawa, 25. 8. (PAT.) W dniu dzisiejszym st. przodownik P. P., pilot Czesław Kwiatkowski, odbywający lot treningowy na samolocie wojсковym, z powodu defektu silnika wyładował przymusowo na terenie polskich zakładów Skody.

W czasie lądowania samolot zawadził o stację benzynową. Kwiatkowskiego po udzieleniu pomocy odwieziono do szpitala.

Roboty szosowe w Polsce

Warszawa, 26. 8. (Tel. wł.) Min. komunikacji traktuje z jedną z firm krajowych w sprawie rozszerzenia robot szosowych na magistrali Kraków—Łakopane oraz na linii Kraków—Śląsk — Zagłębie Dąbrowskie — Warszawa. (w)

Pożar fabryki żarówek

Wiedeń, 25. 8. (PAT.) Ubiegłej nocy spłonęła doszczętnie fabryka żarówek pod firmą Gustaw Genz, mieszcząca się w dzielnicy Favoriten. — Pożar zdołano ugasić dopiero nad ranem, przyczem przez cały czas groziło niebezpieczeństwo wybuchu zbiorników z tlenem i azotem.

Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony.

Tragiczna wycieczka kutrem

Śięgając po papierosa, wpadł do morza i utonął

Gdynia, 25. 8. (Tel. wł.) Z Jastarni do Gdyni wracało pewne towarzystwo kutrem p. Nadolskiego. Było to już koło godz. 9 wieczorem i pasażerowie rozkoszowali się cudownym widokiem księżycy. Kiedy kuter znalazł się w połowie drogi, jeden z pasażerów otworzył paczkę papierosów i częstował obecnych. Po papierosa sięgnął również 35-letni

Wilma, księgowy z Gdyni. W tej samej chwili fala przechyliła kuter i nieszczęśliwy wpadł do morza. Natychmiast zażyczył motor i mimo ciemności rozpoczęło poszukiwania — niestety daremnie.

Na miejscu nieszczęśliwego wypadku zwołano modlitwę za duszę tragicznie zmarłego.

Z wędrówki po Brazylii

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Kurytyba, w sierpniu.

Stolica Brazylii — Rio de Janeiro zupełnie słusznie uchodzi za jedno z najpiękniejszych miast świata. Położone na wąskim skrawku granitowego półwyspu, wije się nad brzegiem wspaniałej zatoki, dochodząc z jednej strony aż do wybrzeża oceanu. Miasto wyciągnęło jedną ze swych arterij daleko nad morze. Wkrótce powstanie tu wspaniała dzielnica, tymczasem jednak nowa ulica składa się jedynie z will i domków, otoczonych pachnącymi egzotycznymi ogrodami. Rio jest w tem szczęśliwym położeniu, że posiada tyle miejsc kąpielowych, ile tylko zapragnie. Są tutaj plaże, zastonięte od silnego falowania, spokojne jak jeziora i dziko rzucone nad otwartym oceanem. Są tłumne plaże rodzinne w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, są i zupełnie samotne w odległości 3 kilometrów od centrum. Jednakże w tem miejscu kąpiel jest dostępna tylko dla najlepszych pływaków gdyż silna fala przy granitowym brzegu zabija, miażdżąc ciało o skały lub wyrzucając je na jakiś mniejszy głaz. Wlecie zabójczo też działa tutaj słońce. Dlatego też o godz. 10 na plaży robi się zupełnie pusto, a o 11-tej niema tam żywego ducha za wyjątkiem wyrostków-mulatów, łowiących kraby.

Rio, jak i cała Brazylija, są pełne przeciwności. Wspaniały, groźny i ruchliwy ocean sąsiaduje z zacisznymi uliczkami; obok złocistego piasku plaży ciągną się wspaniałe ogrody, pełne roślin o najpiękniejszych barwach i kształtach; w pobliżu zupełnie płaskiego brzegu sterczy niedostępna skała kilkusetmetrowej wysokości.

Rio słynie też ze swych zabaw, pełnych szalonego tempa i niezwyklej werwy. Balle zwykłe i maskowe, zabawy taneczne, korowody, corsa samochodowe itp. wypełniają życie przeciętnego obywatela w okresie karnawałowym. Kluby, restauracje i wszelkie lokale rozrywkowe są wówczas pełne, ale clou uroczystości stanowią zabawa pod gołym niebem. Jezdnia tłoczą się w przeciwną stronę dwa strumienie aut, wypełnionych młodymi pasażerami, confetti sypią się na głowy stojących na trotuarach, zewsząd wylatują barwne wstęgi serpentyn. Gwar i entuzjazm wzrasta w miarę zbliżania się wieczoru.

Początek karnawału jest jednocześnie początkiem sezonu upałów. Koto godz. 10 upał staje się dla Europejczyka wprost nieznośny, a w południe słońce osiąga swój punkt kulminacyjny i prostopadle świeci na kamienne ulice. Biali starają się schronić głowy co najmniej pod parasole a tylko kolorowa młodzież nic sobie z upału nie robi. Na lato też każdy, kto tylko może, wyprawia się w góry, przedewszystkiem do weale ładnego miasteczka Petropolis, dokąd przenosi się również korpus dyplomatyczny.

Z Rio udaliśmy się do zamieszkałej od pół wieku przez ludność naszą słonecznej Parany. Po wyminięciu wyspy Alfavaca statek nasz znalazł się na pełnym oceanie; brzegi poczęły niknąć. Płynęliśmy równo i spokojnie, jak po jeziorze. Wskutek szalonych upałów prawie cały czas spędziłem na pokładzie drzemając. Po minięciu Santos powietrze nieco się ochłodziło i droga stała

się nie tak znojna. Statek nasz posiadał tylko dwie klasy. W pierwszej było rojno i gwarno. Podróż do Paranaguą zeszła bardzo prędko. Do portu parafarskiego wpłynęliśmy w południe. Statek stanął na redzie i do moła trzeba było dostać się motorówką. Po godzinie malutki pociąg wyrusza stąd do Kurytyby. Zaledwie zdążyliśmy zjeść obiad i załadować bagaże. Przejeżdżamy piaszczystą równinę nadmorską, wdrapujemy się na góry wysokości kilkuset metrów, przebiegamy ze dwadzieścia parę tuneli, przecinamy wyższe kurytybską i wjeżdżamy na dworzec. Mia-

Kobiety niech osadzą!...

Nie popełniła żadnej zbrodni, nie zabiła, nie ukradła i nawet nie zdradziła męża... A jednak mąż oskarża ją o to, i w sądzie toczy się sprawa rozwodowa. Chodzi o dziecko, które ona, matka, prawem natury, prawem uczucia macierzyńskiego, wreszcie prawem bólu i miłości, w której na świat dziecko swoje wydała, chce zabrać do siebie. To jej jedyna pociecha w życiu, jej ostoja, której nie tylko ona, lecz żadna matka na świecie wyrzec się nie potrafi!

Martwa litera prawa sądzi jednak inaczej i przyznaje ojcu dziecko, który nie potrafi sam wychować dziecka i musi ożenić się z inną kobietą, która ma zastąpić rodzoną matkę.

Cóż ma uczynić biedna, nieszczęśliwa matka?

Czy musi cierpieć pod brzemieniem starego, pokrytego kurzem prawa, ustanowionego przed wiekami? Wy, kobiety, dajcie odpowiedź. Wy osadźcie, czy należy czekać bezczynnie, aż jakaś komisja kodyfikacyjna, złożona z samych mężczyzn, zlituje się nad wami!

Aby tę sprawę móc rozstrzygnąć, radzimy obejrzeć wspaniały, przebojowy film słynnej wytwórni amerykańskiej „Fox Film Corp.” p. t.:

„BUNT MŁODOŚCI“

który da Wam dokładne pojęcie o obecnych prawach matki!

Akcja tego porwijającego filmu rozgrywa się w barwnym środowisku europejskiej dyplomacji w Londynie, Paryżu i Berlinie, częściowo w czasie obłędzenia Paryża przez Prusaków i obfitych w szereg wstrząsających do głębi momentów.

Obsada ról głównych pierwszorzędna: Anna Harding, Clive Brook, Conrad Nagel — stwarzają mistrzowskie kreacje.

Niektóre sceny filmu, jak np.: *Ucieczka Elżbiety od męża — Obłędzenie Paryża przez Prusaków — Kołysanka oślepiej Elżbiety nad kolebką dziecka — Samobójstwo Elżbiety* — wywołują niezapomniane wrażenie.

Premjera tego wzruszającego do głębi filmu odbędzie się już dziś, w piątek, dnia 26 sierpnia br. w teatrze świetlnym „Słońce” i zgromadzi niewątpliwie w komplecie wszystkich stałych bywalców „Słońca”.

z 566

steczko małe, ciche i przytulne, w którym od razu poczułem się dobrze.

Kurytyba jest miastem prowincjonalnym, w którym można obserwować wiele właściwości życia brazylijskiego, schowanych w stolicy pod ogólnoswiatowe formy. A więc kobieta siedzi przeważnie w domu i tylko w godzinach popołudniowych wygląda przez okno, dzieci cieszą się wielkimi względami, a demokracja życia codziennego uderza w oczy i czasami nawet razi przybysza. Ale wszyscy są grzeczni, uprzejmi i uśmiechnięci.

Kurytybę otaczają wieńcem najstarsze kolonie polskie. Uprawne pola, schludne domki oraz gęste zaludnienie przypominałoby Europę, gdyby nie wysmukłe sylwetki palm. Pod Kurytybą znajduje się posiadłość b. konsula Głuchowskiego — Bacachery — Kamienna. Na stromem wzgórzu stoi obszerny polski dworek, a jedno zbocze pagórka zwolna opada do jeziora, po którym można pływać i jeździć łódką. Jest to prześliczny, rajski wprost zakątek, gdzie za dnia chodziliśmy po lesie i przypa-

trywaliśmy się pobliskiemu łańcuchowi Serra do Mar a późno w nocy zażywaliśmy kąpeli. Pewnego razu wybraлиśmy się nawet łódką na przejażdżkę o północy. Zapusciliśmy się daleko w las po kanale szerokości zaledwie jednego metra, aby rozkoszować się tajemniczymi odgłosami niezbadanego życia dzungli. Mimo tych nocnych odgłosów, było stosunkowo cicho i spokojnie. Przejażdżka ta pozostała w naszych wspomnieniach jakimś sennym marzeniem.

Następnego dnia zwiedziliśmy sąsiednie osady polskie. Domostwa, rozrzucone wśród pól ze stertami siana wozowniami i ogorami są utrzymane w stylu polskim. W dniu świątecznym wieśniak nasz używa tego samego ubrania niedzielnego, co w kraju, a Polka chodzi w szerokiej spodnicy bardzo wykrochmalonej, wlokącej się prawie po ziemi. Weseła i inne uroczystości odbywają się z temi samymi ceremoniami, co w Polsce. Z temi samymi ceremoniami chrzci się dziecko, żeni młodzieńca i odprowadza zmarłego na cmentarz.

T. W.

Ułaskawienie gen. Sanjurjo

Prezydent Zamorra zamienił przywódcy rewolucjonistów w Sewilli karę śmierci na dożywotnie więzienie

Madryt, 25. 8. (PAT.) Według oficjalnych wiadomości gen. Sanjurjo został skazany na śmierć, gen. Herran na dożywotnie więzienie, plk. Infante na 12 lat więzienia, kpt. Sanjurjo, syn generała, został przez najwyższy trybunał uniewinniony.

Ostateczna decyzja w sprawie wyroku pozostaje w rękach rządu, któremu trybunał przekazał orzeczenie to do aprobaty.

Paryż, 25. 8. (Tel. wł.) Z Madrytu donoszą, że aresztowany przywódca ostatniego puczu wojskowego, gen. Sanjurjo przejął na siebie całkowitą odpowiedzialność za ostatni spisek. — Przyznał się on do wyłącznego autorstwa manifestu spiskowców, wydane go do narodu hiszpańskiego.

Jeden z sędziów, prowadzących śledztwo, prosił o zwolnienie go z tych czynności, ponieważ córka jego jest życzliwa, ponieważ córka jego jest życzliwa, ponieważ córka jego jest życzliwa, ponieważ córka jego jest życzliwa.

Paryż, 25. 8. (Tel. wł.) Proces przeciwko gen. Sanjurjo został zakończony. Oprócz gen. Sanjurjo na ławie oskarżonych zasiadł syn jego, adjuant, oraz gen. Herran. Obronę wnosil b. minister Bergamin.

Więzienie, w którym przebywa gen. Den Jose Sanjurjo, markiz del Rif, nigdy jeszcze nie gościło tylu osobistości. W więzieniu, byłym klasztorze Franciszkanów, znajdują się oprócz przywódców ostatniego powstania, członkowie wojskowego dyrektorjatu Primo de Riveru, razem 16 generałów. Wszyscy

oni, za wyjątkiem gen. Sanjurjo, rozlokowani zostali po dwóch lub trzech w jednej celi.

W ostatnich dniach rozeszła się pogłoska, że gen. Sanjurjo popełnił samobójstwo. Wiadomość ta okazała się nieprawdziwa. W czasie aresztowania, w chwili oddawania rewolweru generał przez chwilę zastanawiał się nad odebraniem sobie życia, co wyraźnie można było wyczytać w jego oczach, lecz proszący wzrok syna, kapitana artylerji, powstrzymał go od tego.

Widząc generała na ławie oskarżonych, mimowoli nasuwało się pytanie, dlaczego nie zdołał on uciec, jak to uczyniło kilku jego towarzyszy. Otóż plany ucieczki pokrzyżowali żołnierze na lotnisku w Sewilli, którzy mimo nacisku oficerów nie przyłączyli się do powstania. Wobec tego przywódca rewolucji musiał uciekać w taksówce. Ten sam człowiek, którego kilka godzin przedtem obruczano na ulicach Sewilli kwiatami, musiał się przebierać w zarosłach parku w cywilne ubranie i kryć przed aresztowaniem. Ucieczka jednakże się nie udała i generała uwięziono.

Madryt, 25. 8. (PAT.) Gen. Sanjurjo przyjął wiadomość o wyroku najwyższego trybunału z zupełnym spokojem.

Gen. Sanjurjo odwiedziła w więzieniu jego żona wraz z 2-letnim synem.

Madryt, 25. 8. (Tel. wł.) Prezydent Zamorra ułaskawił gen. Sanjurjo, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Nagły zgon w czasie zawodów

Cabourg, 25. 8. (PAT.) W czasie odbywających się tu międzynarodowych zawodów szermierczych mistrz Holandji w szabli Daniels przy pierwszym skrzyżowaniu broni upadł nagle bez przytomności.

Przybyły lekarz stwierdził śmierć wskutek nagłego ataku sercowego.

Wycieczka dziennikarzy polsko-amerykańskich

odpływa do Polski w dn. 28 sierpnia na statku „Pulaski“

Warszawa, 26. 8. (Tel. wł.) Dn. 28 br. odpływa z Nowego Jorku na „Pulaskim“, którym będą także wracali olimpijczycy, wycieczka dziennikarzy polsko-amerykańskich. Zapowiadany jest odjazd 10 redaktorów najwybitniejszych

pisarzy na wychodźstwie wszystkich odmian i kierunków politycznych.

Z Gdyni dziennikarze rozjadą się do większych ośrodków przemysłowych i gospodarczych Polski, nie wyłączając Kresów wschodnich. (w)

STELLA OLGIERD

SELF-MADE-WOMAN

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

67)

XII.

Dzień zaczynał się dla niej wczesnie. Wstawała o siódmej i uprzątnęwszy pokój, gotowała sobie na maszynie gazowej herbatę. Dwie bułki, zjadane popiesznie, nieraz na stojąco, dopełniały śniadania, które często stanowić musiało całe pożywienie do wieczora. Biegając bowiem po lekcjach, nie miała i czasu na to, by wstępować do restauracji na obiad i szkoda jej było pieniędzy. — Kiedy przychodziła wieczorem do domu, przynosiła z sobą albo kilka jajek, niekiedy kawałek mięsa i przyrządziwszy to sobie na maszynie, zmywała potem naczynia i najczęściej jeszcze coś komponowała. Stos piosenek rósł w biurku, Hanka jednak nie miała prosto dotąd możliwości, by się niemi zająć i dać je komuś, by je zaśpiewał publicznie. Może też nie wierzyła, że rzeczywiście mogłaby w ten sposób coś zarobić? I trzeba było dopiero zbiegu oko-

liczności, by piosenki te wydobyć z ukrycia.

Któregoś dnia, prawie przed samą Wielkanocą, Hanka wróciła do domu jakoś około południa. Uderzyła ją dochodzące z podwórza tony skrzypiec. Przystanęła w sieni. Skrzypce łąkały, zawodziły, śpiewały, jakby ktoś duszę własną rozciągał przed słuchaczami. Tyle było uczucia w tej grze, że z ciekawością wyjrzała na podwórce. Mały, sądząc z wyglądu, może dziesięcioletni chłopiec, schludnie ubrany, przyciskał do piersi niewielkie skrzypce i wodząc oczyma po oknach kamienicy, grał całą duszą.

Hanka szybko podeszła ku niemu. — Kto cię uczy grać? — Nikt, proszę pani. Ja sam... — Gdy skończysz, chodź do mnie, na górę.

— Dobrze, proszę pani. I przyszedł, zapukał nieśmiało, a kiedy mu otworzyła drzwi, stanął skromniutko, przyciskając swoje skrzypki do piersi.

Hanka pogłaskała go po głowie: — Chodź tutaj, bliżej. Jak ci na imię?

— Franuś. — Masz rodziców, rodzeństwo?

— Mamusię tylko, braciszka i dwie siostrzyczki.

— A gdzie mieszkacie?

— W barakach dla bezdomnych.

— Umiesz czytać, pisać? Chodzisz do szkoły?

— Chodziłem... dawniej... byłem już w drugim oddziale, ale teraz muszę zarabiać dla mamusi i rodzeństwa.

Wyrażał się niemal poprawnie, znał na nim było pewną staranność w ułożeniu.

— Czemu był twój tatuś?

— Woźnym.

— Dawno go straciłeś?

— Nie, nie tak dawno, dobrze nie pamiętam, ile lat, jak tatuś odszedł...

— Chciałbyś w dalszym ciągu chodzić do szkoły? Chciałbyś się uczyć grać?

— Kiedy muszę pracować...

— No, a mamusia co robi?

— Musi być przy dzieciach.

Słowa były poważne, oczy, niby nieco zastraszone, patrzyły ufnie w twarz Hanki.

— Więc ty cały dzień tak się włożysz po tych podwórkach?

— Tak.

— I dużo uzebrzesz w ten sposób?

— Ja zarabiam przecież, nie żebrzę,

proszę pani! Czasem się zarobi dziesięć złotych, czasem dwadzieścia, różnie bywa...

Powiedz mamusi, żeby przyszła do mnie, może się coś obmyśli dla ciebie. Szkoda, żebyś się tak marnował po podwórkach.

XIII.

Na święta Wielkanocne Hanka wyjechała do Juszczyzna. Nie mogła sobie wyobrazić siebie, spędzającej święta w mieście, bez rodziny, zwłaszcza teraz, kiedy miała swój dom i swój kawał ziemi! Brakoby jej tej krzątaniny przedświątecznej, wiejskiej, bielenia ścian, otwierania okien, zaopatrzonych szelnie na zimę, czyszczenia piwnic, wietrzenia spiżarni, wędzenia szynki i kiełbas, omiatania obór i stajen. I chociaż żal jej było pieniędzy, które wydać będzie musiała w związku z wyjazdem (zawsze z „miasta“ należało coś przywieźć), bo mogłaby niemi zapłacić jakieś zobowiązanie, nie mogła wyrzec się rozkoszy spędzenia Wielkiejnocy „u siebie“.

„Muszę wypocząć kilka dni, muszę nabrać sił z ziemi, aby mi ich starczyło do ciężkiej walki o utrzymanie Juszczyzna“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ostatni etap rajdu awionetek

Start rozpoczął się dziś o godz. 6 rano — Maszyny polskie funkcjonują bez zarzutu

Paryż, 25. 8. (PAT.) Dzień dzisiejszy przeznaczony był na wypoczynek dla lotników przed trzecim etapem Paryż — Berlin. Samoloty, ustawione w jednym z olbrzymich hangarów portu lotniczego w Orly, poddane były dziś gruntownej rewizji. O godz. 15 przybył do Orly min. lotnictwa Painleve z oficjalną wizytą. Minister udał się następnie do francuskiego aeroklubu, gdzie na cześć uczestników rajdu wydano bankiet.

Samoloty, które mają wystartować jutro o godz. 6 rano, podzielono na trzy grupy. Z Polaków w pierwszej grupie startuje Żwirko, w drugiej Karpiński i Gedgowd, a w trzeciej Bajan. Według informacji pilotów i mechaników ma-

szyny polskie funkcjonują dotychczas bez zarzutu.

Według ogólnego zdania najcięższym dotychczas etapem był odcinek Lion — St. Gallen, zwłaszcza pod względem psychicznym, gdyż brak było odpowiednich miejsc do ewentualnego przymusowego lądowania. Trasa prowadziła nad śnieżnymi szczytami górskimi, pozatem fatalne były warunki atmosferyczne, które ciągle zmuszały lotników do zbaczania z drogi. Polscy uczestnicy rajdu wylądowali w Paryżu w doskonałej formie i żywią jaknajlepsze nadzieje co do ostatniego etapu. Jedynie kpt Orliński, który, jak już donosiliśmy, na etapie Cannes — Lion zachorował, a mimo to przybył samolotem do Paryża, jutro zamierza odjechać do Warszawy.

Olimpijczycy polscy w Ameryce

Niezwykle serdeczne przyjęcie drużyny polskiej w Filadelfji — Walasiewiczówna ma zamiar zapisać się w Polsce na uniwersytet

Filadelfja, 25. 8. (PAT.) Do jednych z najmiłszych wspomnień naszej drużyny olimpijskiej niewątpliwie będzie należał pobyt w Filadelfji. Drużynie polskiej zgotowano tu niezwykle serdeczne przyjęcie. Miasto udekorowano flagami. Na ulicach oczekiwały tłumy Polaków. Szczególnie owacyjnie przyjmowano olimpijczyków w dzielnicy polskiej. Drużyna nasza przejechała przez tę dzielnicę w samochodach, pokrytych przez tłum kwiatami. Wieczorem prezydent miasta wydał bankiet na cześć naszej drużyny. Obecni byli liczni przedstawiciele miejscowego świata politycznego i sportowego. Prezydent miasta powitał serdecznie w imieniu Filadelfji gości z dalekiej Polski.

Zapowiedziana wycieczka do wodospadu Niagary została odwołana.

Chicago, 25. 8. (PAT.) Prasa polska w Chicago donosi, że amerykański

Związek Polek przyznał Walasiewiczównie stypendjum na studia w Polsce. Walasiewiczówna ma podobno również zamiar zapisać się na wydział prawny jednego z uniwersytetów polskich.

Jak wiadomo, Walasiewiczówna wraca do Polski razem z naszą drużyną olimpijską.

Strajk fryzjerów w Warszawie?

Warszawa, 26. 8. (Tel. wł.) Na 1 września gotów wybuchnąć strajk fryzjerów, którzy domagają się ustanowienia pensji zamiast dotychczasowych procentów. (w)

Mimo wyroku w Bytomiu gwałty hitlerowców nie ustają

Niemiecka Liga obrony praw człowieka wypowiada się za ulaskawieniem morderców robotnika polskiego

Berlin, 25. 8. (PAT.) Niemiecka Liga obrony praw człowieka wystosowała do kanclerza Papena prośbę o ulaskawienie skazanych na karę śmierci hitlerowców i zamienienie kary na karę więzienia. Liga wstrząśnięta jest wprowadzeniem do głębi bestjałskim morderstwem w Potempie, jednak uważa, że właściwymi sprawcami intelektualnymi morderstwa są agitatorzy hitlerowscy, podjudzający społeczeństwo niemieckie i solidaryzujący się następnie z mordercami.

Klara Zetkin w Berlinie

Berlin, 25. 8. (PAT.) Frakcja komunistyczna Reichtagu zawiadomiła dziś oficjalnie dotychczasowego prezydenta Loebego, że posłanka komunistyczna Klara Zetkin przybyła już do Berlina oraz, że przewodniczyć będzie w posiedzeniu inauguracyjnym parlamentu.

W związku z tą wiadomością prasa prawicowa ponawia ataki przeciwko osobie Klary Zetkin.

Aresztowanie Karola Habsburga

Barcelona, 25. 8. (PAT.) Władze policyjne zatrzymały i aresztowały b. arcyksięcia austriackiego Karola Habsburga, szwagra księżniczki rumuńskiej Ileany, na którego autobusu było wymalowane godło domu Bourbonów, co wywołało niesłychane wzburzenie i protesty ze strony tłumy, który zatrzymał automobil arcyksięcia.

Królewiec, 25. 8. (PAT.) W Biskupcu (Prusy Wschodnie) rozpoczął się przed sądem doraźnym proces prze-

Teatr świetlny „Słońce“

wyświetla dziś i codziennie najnowsze zdjęcia z Olimpiady między innymi

Brawurowe zwycięstwo Polki Walasiewiczówny

w biegu na 100 m.

(Rekord świata i Olimpijski) z 568

Uroczystości na Jasnej Górze

Częstochowa, 25. 8. (PAT.) Na przypadające w piątek uroczystości ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej przybyło do Częstochowy koleją zgórą 100 000 pątników 50 dodatkowymi pociągami z różnych miejscowości kraju. Bardzo licznie reprezentowana jest ludność łowicka, skąd przybyły 3 pociągi dodatkowe. Ze Lwowa i Łodzi przybyły 2 pociągi dodatkowe.

Przewidziany jest liczny zjazd książąt kościoła z których przybyli J. Em. ks kardynał Kakowski oraz biskupi Okoniewski i Kubina. J. Em. ks kardynał Kakowski zabawi na Jasnej Górze przez 2 dni. W piątek odprawi nabożeństwo pontyfikalne przy ołtarzu szczytowym.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMAGNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE“

Dziś w piątek dnia 26-go sierpnia b. r. WIELKA PREMIERA

Głośne arcydzieło filmowe realizacji FRANKA LOYDA

BUNT MŁODOŚCI

W rolach głównych:

ANNA HARDING — CLIVE BROOK — CONRAD NAGEL

Wzruszająca akcja! Miśrzowska reżyserja! Koncert gry aktorskiej! Niewidziane efekty! Film, który zachwyci i wzruszy wszystkich do teści!

Ceny biletów najniższe: już od 50 gr

Sala specjalnie chłodzona!

„Słońce“ dla wszystkich!!!

Wszyscy do „Słońca“!!!

się konkurs pływania pod wodą. Dominiak z nieznanych powodów utonął. Złotki znaleziono dopiero po kilkugodzinnych poszukiwaniach. — Przeprowadzone dochodzenia nie dały żadnego wyniku. Przypuszczalnie Dominiak płynął za nisko, uderzył głową o kamień i utonął wskutek ogłuszenia.

Przesunięcia dyplomatyczne we Francji

Paryż, 25. 8. (PAT.) Dziś obiegają w kołach politycznych pogłoski, że projektowane są wielkie przesunięcia na stanowiskach dyplomatycznych.

Według dotychczasowych niepotwierdzonych pogłosek prefekt departamentu Rodanu Valette ma być mianowany ambasadorem w Berlinie na miejsce Francois Ponceta, Hennessy ma zostać ambasadorem w Londynie a obecny min. skarbu G. Martin ambasadorem w Waszyngtonie.

Nowe walki w Brazylii

Rio de Janeiro, 25. 8. (PAT.) — Według komunikatu oficjalnego wojska federalne prowadzą walki artyleryjskie na północnym odcinku linii bojowej. W stanie Rio Grande utworzono szereg nowych oddziałów wojskowych.

Komunikat rządu rewolucyjnego donosi o nowych walkach w rejonie Cunha, w czasie których wojska federalne poniosły porażkę.

KALENDARZYK

Piątek, 26 sierpnia 1932.

Słońce: wschód 4,53 — zachód 18,54 — długość dnia 15 godzin 1 min.

Księżyc: wschód 22,47 — zachód 16,30 — po ostatniej kwadrze.

Kal. rzk.: Zefiryn P. — jutro Cezary B. Kal. słow.: Władimir — jutro Przedziślaw.

Zebrań

Jutro o 19,30 Klub Sportowy „Grom“ — walne zebranie u p. Jezierskiego, ul. Wroniecka 13.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Bolesława Lyskowskiego o godz. 9,30 po nabożeństwie z kościoła Św. Marcina. — Śp. Jana Jankowiaka o godz. 15,30 ul. Niegolewskich 16. — Śp. Marji z Kaźmierczaków Śpiączkowej o godz. 16 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Józefa Koprziaka o godz. 17 z kaplicy cment. na Górczynie. — Śp. Marji z Poszwińskich Czarneckiej o godz. 17,30 ul. Koźia 15.

Pogotowie Lekarskie Zw. Lekarzy Zach. Polski (tel. 55-55), ul. Pocztowa 30, udziela pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach we dnie i w nocy.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Obrona Częstochowy“.
Teatr Nowy: Dziś — „Gorączka nafty“.
Teatr Letni (w ogrodzie pl. Nowomiejski): Dziś — „Ułani Księcia Józefa“.

Odznaczenie prof. Dembińskiego

Konsul czeskosłowacki w Poznaniu dr. Jaromir Dolezal wręczył wczoraj profesorowi Uniwersytetu Poznańskiego dr. Bronisławowi Dembińskiemu odznaki czeskosłowackiego orderu Białego Lwa III kl. za zasługi, położone na polu współpracy obu narodów.

Wiadomości potoczne KRONIKA MIEJSCOWA

— Konsulat Republiki Czeskosłowackiej w Poznaniu komunikuje: Kierownik Konsulatu Czeskosłowackiego w Poznaniu konsul I. kl. dr. Jaromir Dolezal wyjeżdża zagranicę na dłuższy urlop, z którego powróci w połowie października. Podczas jego nieobecności zastępuje go sekretarz J. Zdenko Svoboda.

ciwko 63 osobom, w tem 19 hitlerowcom, oskarżonym o wzięcie udziału w bójkach, jakie miały miejsce w Biskupcu w dniu wyborów do Reichstagu.

Berlin, 25. 8. (PAT.) Sąd wyjątkowy w Berlinie wydał dziś wyrok, uwalniający czeladnika piekarskiego Bolesława Pawlickiego, który był oskarżony o wybicie szyb w lokalu hitlerowskim.

Jak wiadomo prokurator zażądał kary 2-letniego więzienia. Trybunał jednak stanął na stanowisku, że Pawlicki zupełnie przypadkowo znalazł się wśród tłumy, demonstrującego przeciwko hitlerowcom.

Utonięcie sportowca polskiego

Lille, 25. 8. (PAT.) W miejscowości Harnes odbywały się wielkie międzyklubowe zawody pływackie, na których jeden ze sportowców polskich, 19-letni Aleksander Dominiak, zajął kilka pierwszych miejsc.

W drugiej części zawodów odbył

Odważny wyczyn pływaka holenderskiego

Niagara, 25. 8. (PAT.) Znany pływak holenderski Van Rhyne, biorący ostatnio udział w rozgrywkach olimpijskich w Los Angeles, dokonał odważnego wyczynu, przepływając przestrzeń 100 jardów przeciw prądowi poniżej wodospadu Niagara.

Van Rhyneowi z wielkim trudem udało się wydobyć ze spienionych wód. Tłum widzów, który zebrał się po obu

stronach wodospadu, przyglądał się pływakowi z wielkim napięciem, przypuszczając, że zginie on każdej chwili.

Przepowiednia pogody na piątek: Pomorze i Wielkopolska: Pogoda słoneczna, słabe wiatry miejscowe lub cisza. Dość ciepło. Rankiem miejscami mgliście.

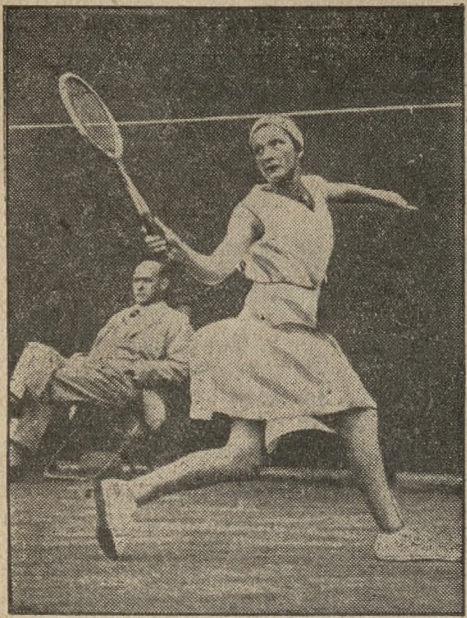
Dźwiękowe Kino „Metropolis“

Od piątku, dnia 26 sierpnia 1932 r.

„Super-szlager“ ekranów dźwiękowych najsławniejszej amerykańskiej filmotwórnicy „Paramount“! - Ostatnia sensacja filmowa największych stolic europejskich!

„MISTIGRI“

nazwana jednogłośnie przez prasę francuską, jako: „Pieśń o życiu i śmierci“
W rolach głównych:
Madeleine Renaud, najznakomitsza artystka „Komedji Francuskiej“, niezapomniana bohaterka arcydzieła „Ta inna“ oraz głosny jej partner **Noel-Noel** w roli tenora wędrownego trupy operowej. Reżyserja i realizacja: **Harry Lachmann**
Początek seansów o godz. 6,30 i 8,30 - w niedziele i święta o 4,30 - 6,30 - 8,30
z 567



Helen Jacobs zdobyła mistrzostwo tenisowe Stan. Zjednoczonych

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś doskonale zmontowane widowisko „Obrona Częstochowy“ w obsadzie premierowej.

W sobotę wraca na afisz „Triumf medycyny“.

W niedzielę popołudniowe przedstawienie. Teatr Polski, chcąc umożliwić wycieczkom z prowincji zobaczenie „Obrony Częstochowy“, daje w niedzielę o godz. 4 popoł. to świetne widowisko po zredukowanych cenach popołudniowych od 40 groszy do 2.50 zł. Wycieczki z prowincji mogą zamawiać bilety telefonicznie w kasie Teatru Polskiego Nr. 55-50. Zbiorowo niższe.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz w dni następne „Gorączka nafty“, jedna z najświetniejszych komedji współczesnych, prawdziwy „przebój“ amerykańskiej literatury scenicznej.

„Mąż naszej panienci“. - Niezmiernie zabawna komedia polska, dająca obraz dzisiejszych stosunków i zapatrywań młodego pokolenia, wchodzi na repertuar już w dniach najbliższych.

Scena letnia na Solaczu

W sobotę i niedzielę głośnie już w całym kulturalnym społeczeństwie widowisko „Skalmierzanka“.

O walorach tego niebywałego przedstawienia mówi nie tylko nasze miasto, zachwycając się jego barwnością i oryginalnością, ale interesuje się nim cały kraj jako największym ewenementem artystycznym danej chwili.

Z Teatru Letniego

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia doskonalej krotochwili p. tyt. „Ułani księcia Józefa“.

Z końcem bieżącego miesiąca wyjeżdża zespół Teatru Letniego na miesięczne tournée.

Bilety po nader przystępnych cenach wcześniej nabywać można w firmie Szrejbrowski, ul. Gwarna.

Nowa szosa do Gdyni

Warszawa, 26. 8. (Tel. wł.) Wice-minister komunikacji inż. Gallot podczas inspekcji drogowej w okręgu gdyni-

skim zdecydował trasę nowej drogi bitej, która prowadzić będzie z Gdyni przez Mały i Wielki Kacz do Chwaszczyna.

Nowa droga, długości 11 km., łączy Gdynię z Pomorzem z pominięciem terytorjum w. m. Gdańska.

W ten sposób ułatwi się dostarczanie produktów żywnościowych do Gdyni, aprowizowanie której było dotychczas dokonywane drogą okrężną. (w)

NIECH NIKOGO NIE ZABRAKNIE - W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.!

SPORT

Pływanie

Rekord Polski i cztery rekordy okręgowe pobite zostały wczoraj przez zawodników „Unji“, co wskazuje na dobrą ich formę przed sobotnimi i niedzielными zawodami. Czasy uzyskano następujące: 4x100 m. klas. - Powąski, Kubiński, Stanek i Wesołowski 6:03.4 (rek. Polski); 4x100 m. dow. - Richter, Kuźdowicz, Stański i Rzedek 5:18 (rek. okr.); 10x50 m. dow. pań - Szaniawska I i II, Woźniewska I i II, Urbańska III, Jankowska, Kolaszewska II, Hellerówna, Amrogowiczówna, Pawlakówna 9:28.5 (rek. okr.); 10x50 m. dow. pań - Maleszyński III, Kanciak, Krajczewski I i II, Rzedek, Stański, Kuźdowicz, Richter, Kubiński i Kubiak 5:55.1 (rek. okr. o 19.1 pobity); 200 m. wznak - Matecki 3:29.8 (rek. okr. o 5.2 pobity).

Tennis

Wczoraj odbyły się dalsze rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Polski.

W grze pojedynczej pań zawody doprowadzono do półfinałów. W grze pojedynczej pań odbędą się od razu półfinały a to z tego powodu, że Deutsch i Barbier

nie przyjechały a Dubieńska musiała wyjechać. Poza tym odbyły się ćwierćfinały, które rozegrano w grze podwójnej pań, podwójnej pań i mieszanej.

Wynik zawodów przedstawia się następująco: W grze pojedynczej pań w ćwierćfinałach Tłoczyński pokonał Jerzego Stolarowa 6:2, 6:3, 6:2. Hebda pokonał Popławskiego 6:4, 9:7, 6:3. Menzel (Czechosłowacja) pokonał Maksa Stolarowa po ciężkiej 5-cio setowej rozgrywce 6:3, 6:3, 4:6, 0:6, 6:3. Wreszcie Warmiński napotkał na niespodziewanie silny opór zawodnika bydgoskiego Brajka, którego jednak pokonał 6:4, 1:6, 7:9, 6:1, 6:0. W rozrywce Warmiński - Grand Guillot (Egipt) zwyciężył Warmiński 0:6, 6:4, 4:6, 7:5, 8:6. W grze pojedynczej pań odbyła się tylko jedna rozgrywka między Volkmerówną a Gallay (Francja). Zwyciężyła Volkmerówna 3:6, 6:3, 7:5. Czeszka Ertl i Konopacka-Matuszewska przeszły do półfinału v. o. W półfinałach zatem walczy Jędrzejowska, Volkmerówna, Konopacka-Matuszewska i Ertl. W grze podwójnej pań rozegrano również tylko jedno spotkanie, w którym para niemiecko-czeska Cramer - Ertl wyeliminowała parę polsko-francuską Lilpopówna - Gallay 6:2, 6:4. - W grze mieszanej para polska Jędrzejowska - Tłoczyński pokonała parę Ertl - Klein 6:3, 7:5. W grze podwójnej pań parę czeską Menzel - Klein pokonała parę polską Marszewska - Warmiński 6:4, 6:4, 7:5. Para egipsko-polska Grand Guillot - Jerzy Stolarow pokonała parę Altschuler - Lautner 6:1, 6:2, 6:2. Wreszcie para Hebda - Popławski pokonała parę Knopf - Tarkowski 6:4, 6:0, 6:4.

KRONIKA FILMOWA

Kino „Apollo“ wyświetla film pod tyt. „Cohn i Kelly w Hollywood“. W znanej komedji amerykańskiej z Cohnem i Kellym (George Sydney i Charlie Murray) film dźwiękowy tchnął nowe życie. W ostatnich czasach zdawało się bowiem,

że humor Cohna i Kelly'ego już się wyczerpał, że ich jowialne dowcipy powtarzają się zbyt często, że stają się monotonne. Tymczasem wesola spółka wystrzeliła nowym filmem i to filmem wcale dobrym, posiadającym dużo werwy, lekkiej satyry (np. kapitalna postać wielkiego reżysera Spoliarskiego) i bogactwa przekomicznych sytuacji, wywołujących salwy śmiechu. Przekłady napisów z amerykańskiej angielszczyzny są wystarczające. Wpleciona w film piosenka młodego Cohna ma dużo miłego sentymentu (Ga.)

Kino „Sfinks“ wyświetla film pod tyt. „Usta nigdy nie całowane“. Przed oczami widza przesuwa się życie amerykańskiego uniwersytetu. Na pierwszym planie zainteresowania młodych studentów znajdują się oczywiście wyczyny sportowe. Chlubie sportowej uniwersytetu Bobowi Farrell staje na przeszłość do kariery sportowej sentyment do ładnej Kitty Gray. Ponieważ jednak oboje prędko dochodzą do porozumienia, film kończy się dobrze. - Film jest zrobiony starannie. W rolach głównych oglądamy Charles Rogers'a (Bob) i Marion Nixon (Kitty). (Ga.)

Kino „Corso“ wyświetla dwa filmy: „Jego niewolnica“ i „Prawo krwi“. Pierwszy jest dobrym dawniejszym filmem amerykańskim, którego treścią jest odrodzenie moralne tancerki kabaretowej, znanej z niezbyt cnotliwego życia zabójczyni swego niewiernego kochanka, przez wyrostą wśród osamotnienia na bezludnej wyspie i wielką miłość. Po powrocie z bezludnej wyspy sąd okaże się dla tancerki łaskawym, wierząc w jej trwałą poprawę. - Scenariusz tego filmu jest interesujący i niebanalny. Sytuacje dramatyczne mają dużo mocnego wyrazu. Role główne kreuje bardzo zgrana para aktorska: niedawno zmarły Milton Sills i ładna Dorothy Mackail.

Drugi film jest typowym w swoim rodzaju, niezłym t. zw. filmem z dzikiego zachodu z świetnie cwającym na koniu Ken Maynardem i Cathyn Collinssem. (Ga.)

KRONIKA GOSPODARCZA

Sprawa przędzalni lnu w Krośnie

Warszawa, 26. 8. (Tel. wł.) - Rząd podjął starania, aby obce surowce włókiennicze zastąpić w miarę możliwości krajowymi, przedewszystkiem lnem i konopiem.

Rząd gotów jest udzielić pomocy w celu uruchomienia istniejącej ale nieczynnej przędzalni lnu w Krośnie, o ile uruchomienie tej fabryki nastąpi z inicjatywy prywatnej. (w.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Notowania dewiz z dnia 25 sierpnia 1932

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T.-icznej)

Dewiza	Stopy dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Poznań	71/2	-	100 zł	-	57,51	47,10	30,87	-	286,-	377,75	57,00	79,81
Warszawa	71/2	-	100 zł	-	-	47,10	-	-	-	-	-	-
Gdańsk	4	173,52	100 Gd. gld	173,80	-	81,97	-	-	-	661,50	-	-
Berlin	5	212,34	100 R. M	212,15	-	-	14,54	23,80	-	804,50	122,325	168,90
Belgia	31/2	123,94	100 belg.	123,75	71,30	58,41	24,915	13,89	354,-	-	71,40	98,45
Bukareszt	7	172,-	100 l	-	-	2,518	597,50	-	-	20,10	3,05	-
Budapeszt	5	155,90	100 pengó	-	-	-	28,-	-	-	587,50	-	124,29
Holandja	21/2	358,31	100 gld. hol.	359,25	206,54	169,73	8,5925	40,25	1026,50	-	207,05	285,50
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	-	-	77,57	18,775	18,43	-	-	94,75	129,-
Londyn	2	43,38	1 funt szterl.	30,82	17,75	14,56	-	3,46	88,25	116,72	17,79	24,55
Nowy Jork	21/2	8,91,41	1 dolar	8,925	513,11	4,209	346,12	-	25,5025	33,78	514,50	709,20
Paryż	21/2	172,-	100 fr. franc.	34,98	20,13	16,50	83,25	3,92	-	132,42	20,17	27,77
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,39	15,19	12,465	116,87	-	75,40	-	15,22	20,98
Rzym	5	172,-	100 l.	45,78	-	21,60	67,46	5,12	130,75	172,80	26,365	37,-
Szwajcaria	2	172,-	100 fr. szwajc.	173,50	99,90	81,78	17,8025	19,14	495,75	656,37	-	133,-
Sztokholm	4	238,88	100 k. szw.	-	-	74,73	19,4725	17,79	454,25	-	91,40	124,25
Wiedeń	6	125,43	100 szyling.	-	-	51,95	29,75	-	-	474,25	-	-

SENSACYJNA NOWOŚĆ! ŚRODEK DO GOLENIA!

Goli bez brzytwy, maszyny, aparatu, mydła i bez penzla, skaleczenie lub zakażenie krwi jest wykluczone, całe golenie trwa najwyżej 10 minut, do golenia potrzeba tylko małą drewnianą łopatkę w formie noża oraz wodę i ręcznik, każdy nawet laik potrafi sam golić. Środek do golenia oraz poczenie wysyłamy po otrzymaniu zł 5,-. **W. TABADZIŃSKI, Warszawa, Ciasna 5 m. 13.** nr 4971

FUTRA:

W dużym wyborze Karakułowe, Piżma kowe, Żrebakowe, Łapki Karakułowe, Bibrety, Seale, Piszczaniki i inne. Także duży wybór **SPODÓW** pod futra męskie i damskie i różne **SKÓRY**. Kto teraz kupi to tylko za **połowę ceny** u **Braci Miłskich, Poznań, Al. Marcinkowskiego, 15 tel. 31-38**

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek 26. 8. 1932 o godz. 11, św. Marcin 62 sprzedawane będą przez komornika sądowego publicznie najwięcej dajacemu:
maszyna do pisania „Adlera“, 3 biurka i kasa żelazna.
Wierzyciele.

21 ZGUBY
Zaginęła
suika od młodych (połowczyk) wczoraj wieczorem. Upraszam znalazcę psa oddać za wynagrodzeniem św. Marcin 14, mieszkanie 5. z 564

22 ROZMAITE
Krawczyni
tania. Wielkie Garbary 6. m. 5. zdw 91 135

Pracownia kuśnierska
Mariana Pławieńskiego, ul. Cicha 13. Najnowsze fasony. Wykonanie pierwszorzedne i tanio. Pp 3 907 56.206

Przeprawadki
i przewóz wszelkich towarów samochodem ciężarowym załatwiam w niedrogim węg. Kanałowa 1 telefon 64-50. zdw 91 180

Koncesji
na wyszynk wódek w Poznaniu poszukuje zaraz. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjer Poznański zdw 90 937

24 NAUKA
3
gimnazjalistki (stów) przyjmie na przeciw Dabrówki. Pomoc w naukach. 11-4, Wilkońska. Pocz. 15. mieszk. 3. zdw 91 304

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenę drobnych

Służąca
dobrymi świadectwami szuka posady od 1. do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 91 137

Pracznia
szuka prania w restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdw 91 076

Korespondent dziennikarski
Który z dzienników poszukuje korespondenta? - Wymagania skromne - referencje poważne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 90 224

Szofer
siusarz kawaler obeznany reparacją maszyn ośmiioletnia praktyka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 91 201

Wiejśka
starsza dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem z dobrymi świadectwami najchętniej w mieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 91 125

Młoda
inteligentna krawcowa poszukuje posady do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 91 042

Przedpłata na wrzesień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4 00 w aranżacji w miesięcie zł 4 50 z odnośnym em kwartalnie zł 14 82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9 00 w innych krajach zł 11 00 W razie wypadków spowodowanych silną wyższą przyszłą w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domaganis sie niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. filja Stary Rynek 2305. - P. K. O. Poznań nr. 200 149

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potencjorem 200 gr. od 1-lamowego milim. nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 o stróża: do wydania wieczornego drobne“ do godz. 11 w soboty dni przedświąteczne tylko do godz. 10 większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek wch): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada